



## **Marcin Łuszczuk**

Politechnika Opolska  
Wydział Ekonomii i Zarządzania  
Katedra Ekonomii, Finansów i Badań Regionalnych  
m.luszczuk@po.opole.pl

# **KWESTIE SOCJALNE WE WSPÓŁCZESNYCH DOKTRYNACH LIBERALNYCH**

**Streszczenie:** Artykuł zawiera analizę podstawowych założeń neoliberalizmu i ordoliberalizmu w sferze socjalnej i ich przydatności do rozwiązywania bieżących problemów. W warunkach osłabienia finansów publicznych nie jest możliwa kontynuacja aktywności państwa w sferze socjalnej prowadząca do nadmiernego wzrostu długu publicznego. Zdaniem autora warto powrócić do liberalnych koncepcji łagodzenia problemów socjalnych. Po pierwsze: ustanowić ramy porządku gospodarczego niezbędne do podjęcia przez każdego odpowiedzialności za utrzymanie siebie i najbliższych. Po drugie: wprowadzić adekwatne do bieżącej kondycji finansowej państwa mechanizmy pomocy socjalnej, charakteryzujące się przejrzystymi zasadami i niskimi kosztami funkcjonowania, w formie ujemnego podatku dochodowego.

**Słowa kluczowe:** polityka socjalna, neoliberalizm, ordoliberalizm.

## **Wprowadzenie**

Dążenia do poprawy światowej kondycji ekonomicznej są utrudniane między innymi przez finansjalizację gospodarki, pogłębiające się zadłużenie sektora finansów publicznych, rozwarstwienie społeczeństwa, relatywizację norm moralnych i bariery w dostępie do zasobów naturalnych. Można również przypuszczać, że już w średniookresowej perspektywie kwestie socjalne będą główną determinantą dalszego wzrostu gospodarczego. Podejmowane próby przeciwdziałania zjawiskom kryzysowym przynoszą wprawdzie pewne pozytywne rezultaty gospodarcze, jednak nie rozwiązują one w pełni problemów społecznych w długiej perspektywie. Przyczyn zawodności rynku w rozwiązywaniu najbardziej palących zagadnień należy poszukiwać w samych doktrynach ekonomicznych, które kształtują ustroje gospodarcze nowożytnych państw.

Celem artykułu jest analiza podstawowych założeń neoliberalizmu i ordoliberalizmu w sferze socjalnej i ich przydatności do rozwiązywania bieżących problemów. Zawężenie przedmiotu badań do doktryn liberalnych nie jest przypadkowe. Socjalistyczny porządek gospodarczy oparty na centralnym sterowaniu procesami rynkowymi i kolektywna własność czynników produkcji z założenia nie mogły skutecznie rozwiązywać problemów gospodarczych i społecznych, czego potwierdzeniem może być ich upadek w ostatniej dekadzie XX w.

## 1. Wspólne korzenie ordoliberalizmu i neoliberalizmu

Mimo istotnych różnic w doktrynie zarówno neoliberalizm, jak i ordoliberalizm wywodzą się z jednego źródła – klasycznych już poglądów Adama Smitha odnośnie do funkcjonowania wolnego rynku. Rynek jest najlepszym regulatorem relacji gospodarczych pomiędzy kupującymi i sprzedającymi, ponieważ „cena rynkowa każdego poszczególnego towaru zależy od stosunku między jego ilością, którą w danej chwili dostarczono na rynek, a popytem tych, którzy gotowi są zapłacić cenę naturalną tego towaru, czyli całkowitą renty, pracy i zysku, jaką trzeba było opłacić, aby je tam sprowadzić” [Smith, 2007, s. 67]. Wszelka ingerencja ze strony państwa jest zbędna, nieskuteczna, a w wielu przypadkach nawet szkodliwa. Spostrzeżenia te potwierdza historia Anglii: „w 37. roku panowania Henryka VIII wszelki procent powyżej 10 od sta ogłoszono za niezgodny z prawem (...) za rządów Edwarda VI gorliwość religijna zabraniała pobierać jakichkolwiek procentów. Zakaz ten wszakże, podobnie jak wszystkie inne tego rodzaju, nie odniósł, jak mówią, żadnego skutku i prawdopodobnie raczej zwiększył, niż zmniejszył zło płynące z lichwy” [Smith, 2007, s. 104].

Neoliberalowie ograniczyli się do wąskiej interpretacji dokonań Adama Smitha opublikowanych w *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* i w imię wolności jednostki niemal zupełnie zmarginalizowali znaczenie aspektów etyczno-moralnych poruszanych przecież przez Smitha we wcześniejszych jego publikacjach. Już w pierwszych wierszach *Teorii uczuć* klasyk ekonomii napisał: „jakkolwiek samolubnym miałby być człowiek, są niewątpliwie w jego naturze jakieś pierwiastki, które powodują, iż interesuje się losem innych ludzi, i sprawiają, że ich szczęście jest dla niego nieodzowne, choć jedyna przyjemność, jaką może stąd czerpać, to przyjemność oglądania tego” [Smith, 1989, s. 5]. Łatwo też znaleźć u Adama Smitha liczne odwołania do potrzeby dobroczynności, przyjaźni, sprawiedliwości, wielkoduszności, wrażliwości, współodczuwania, szacunku i życzliwości względem drugiej osoby – próżno ich jednak szukać w neoliberalizmie.

Szeroką interpretację klasycznych reguł życia społeczno-gospodarczego Adama Smitha, uwzględniającą wymiar etyczny gospodarowania, znajdziemy z kolei w ordoliberalnej doktrynie ekonomicznej. „Wolność, odpowiedzialność każdego z osobna za siebie i osobista inicjatywa podczas wyboru zawodu i konsumpcji, które stwarzają odczucie gospodarczych szans dla każdego jako producenta i konsumenta, jak i podział dochodów zależny od świadczeń, to siły napędowe, prowadzące w gospodarce rynkowej do wysokiej produkcji i zwiększenia dobrobytu całego społeczeństwa. Gospodarka rynkowa to tym samym taki ład gospodarczy, który łączy maksimum produktywności i wzrost materialnego dobrobytu społeczeństwa z wolnością osobistą” [Behrends, 2011, s. 6].

Ordoliberalizm propaguje zatem ustrój, który obok realizacji celów gospodarczych uwzględnia społeczny wymiar gospodarowania z zachowaniem wolności jednostki. Nadrzędnymi wartościami ekonomicznej doktryny ordoliberalnej są: wolność, odpowiedzialność, równość i sprawiedliwość społeczna [Górka, Łuszczuk, 2014, s. 285-293].

## **2. Odmienne interpretacja wolności i odpowiedzialności źródłem rozbieżności w kształtowaniu polityki socjalnej**

Silnie akcentowana w nurcie liberalnym wolność jednostki jest odmiennie interpretowana przez zwolenników obydwu omawianych doktryn. Wolność jednostki propagowana przez ordoliberalistów, rozumiana jako „wolność do” stoi w sprzeczności do neoliberalnej „wolności od”. „Wolność od” oznacza bowiem dążenie jednostki do uwolnienia się od wszelkich czynników ograniczających jej swobodę. „Wolność od” daje jednostce możliwość działania zgodnie z własnymi przekonaniem i planami, co oznacza niezależność jednostki od arbitralnej woli lub przymusu innego człowieka lub grupy osób. Ordoliberalna „wolność do” podkreśla z kolei wartości, jakimi kieruje się wolny człowiek, tworząc relacje w społeczeństwie. Są to między innymi empatia, poczucie odpowiedzialności, solidarności, godności i miłości bliźniego. Wzajemnie wykluczające się interpretacje wolności rzutują na sposób uprawiania polityki socjalnej przez neo- i ordoliberalistów.

W doktrynie ordoliberalnej jednostka ludzka jest wolna i odpowiedzialna za siebie oraz społeczeństwo. Człowiek jest „społecznie zorientowanym indywidualistą” [Pysz, 2008, s. 125]. Prezentowany pogląd odpowiada umiarkowanemu antropocentrycznemu systemowi wartości i jest również zgodny z przekonaniem Adama Smitha, według którego naturalny porządek skłania do działania na korzyść nie tylko jednostki, ale i całego społeczeństwa: „Państwo, czyli monarchia,

gdzie się urodziliśmy i wychowaliśmy, i pod opieką której dalej żyjemy, jest zazwyczaj największą społecznością, na której szczęście czy nieszczęście ma znaczny wpływ nasze dobre czy złe postępowanie. Zgodnie z tym natura najusilniej nam ją poleca” [Smith, 1989, s. 339]. Dlatego też, konkluduje dalej Adam Smith, „człowiek mądry i szlachetny zawsze pragnie poświęcić osobistą korzyść na rzecz ogółu danej grupy lub społeczności. Zawsze też pragnie, by korzyść tej grupy czy społeczności była poświęcona na rzecz większej korzyści dla państwa czy monarchii, wobec której jest tylko podporządkowaną częścią” [Smith, 1989, s. 351]. Zdaniem Adama Smitha dzieje się tak dlatego, „że człowieka, który może istnieć tylko w społeczności, natura dostosowała do tej sytuacji, do której został stworzony. Wszyscy członkowie społeczności ludzkiej potrzebują wzajemnej pomocy...” [Smith, 1989, s. 126].

Przedstawiona postawa kłóci się z neoliberalnym i egocentrycznym poglądem w kwestii pozycji jednostki w społeczeństwie. W doktrynie neoliberalnej można dostrzec pewną niekonsekwencję i wybiórcze przyjęcie ideologii Adama Smitha. U neoliberalistów funkcjonowanie człowieka na rynku porównywane jest bowiem z teoretycznym modelem *homo oeconomicus* podejmującym aktywność gospodarczą wyłącznie w zakresie przynoszącym jemu samemu największe korzyści. Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że sam Friedrich August Hayek, podobnie jak Milton Friedman, nie kwestionował ograniczonej interwencji państwa w sferze socjalnej. Aktywność państwa miałyby jednak dotyczyć wyłącznie ochrony ubogich i dotkniętych nieszczęściem oraz działalności w zakresie opieki zdrowotnej i edukacji. Hayek jednoznacznie krytykował nadmierną opiekuńczość państwa i sposób jej realizacji: „naszym problemem są tutaj nie tyle cele, ile metody działania państwa” [Hayek, 2006, s. 255]. Inicjatywy państwa w sferze socjalnej stanowią bowiem zagrożenie dla wolności. Przedstawiane są one jako „zwykłe usługi” świadczone na rzecz mniej zamożnej części społeczeństwa, ale ich wykonywanie prowadzi do powstania przymusu i roszczeń państwa do wyłącznych praw w niektórych dziedzinach, a każda interwencja państwa może zakłócić samoczynny proces ustalania cen przez rynek [Hayek, 2006, s. 256]. Friedrich August Hayek akceptował wyłącznie państwową ochronę członków społeczeństwa przed skrajną biedą i troskę o zapewnienie określonego minimum utrzymania dla wszystkich, a działania państwa zmierzające do wyrównywania poziomu życia i redystrybucji dóbr pomiędzy członków społeczeństwa uznawał za godzące w wolność, niesprawiedliwe społecznie, krzywdzące ludzi zdolnych i ambitnych. Przedstawione podejście było jednoznaczne z akceptacją nierówności dochodowych, w szczególności takich, które powstały w wyniku prawidłowego funkcjonowania rynku, bez naruszenia prawa [Zagóra-Jonszta, 2008, s. 8].

Z kolei według Ludwiga Erharda, ordoliberalą i zwolennika ograniczenia nierówności społecznych, ze względu na poczucie odpowiedzialności za siebie i swoją rodzinę obowiązek zapewnienia własnej egzystencji spoczywa w pierwszej kolejności na członkach społeczeństwa [Erhard, 2000, s. 145]. Dopiero potem zadanie to przejąć miałyby państwo. Silniej kwestie sprawiedliwości i równości społecznej były akcentowane przez Alfreda Müllera-Armacka. Nie tylko wspierał on osoby niemogące z różnych względów uzyskiwać żadnych dochodów, ale zaoferował również wsparcie socjalne słabiej zarabiającym w postaci różnego rodzaju transferów wyrównujących dysproporcje dochodowe [Górka, Łuszczuk, 2014, s. 289]. Z tezami Alfreda Müllera-Armacka nie zgadzał się jednak Ludwig Erhard, który wykluczał finansowanie świadczeń socjalnych powodujących jednocześnie zadłużanie państwa [Wünsche, 2013, s. 154-156].

### 3. Ordoliberalne poglądy w sprawie kształtowania polityki socjalnej

Szczególne znaczenie, jakie przypisują wolności ordoliberalowie, nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie polityki socjalnej. Bez sprawnie funkcjonującego rynku i wolności jednostki niemożliwe jest rozwiązywanie problemów socjalnych. Walter Eucken w swoich poglądach odchodził od znanej od końca XIX w. polityki socjalnej ukształtowanej przez kanclerza Ottona von Bismarcka, którą traktował jako łagodzącą *ex post* istniejące problemy socjalne. Zdaniem Waltera Euckena lepsze rezultaty przyniesie polityka *ex ante* – polegająca na zapobieganiu trudnościom [Pysz, 2008, s. 79]. W uzasadnieniu takiej tezy Eucken napisał: „Podnoszenie płac, zapobieganie wypadkom w zakładach pracy albo tworzenie instytucji dobroczynnych jest wprawdzie słuszne, ale niewystarczające (...) Pewne formy polityki społecznej mogą bowiem spowodować, że człowiek znajdzie się w niegodnym go położeniu. Pracownicy i wszyscy, którzy znajdują się w stanie zależności albo cierpią niedostatek, mogą domagać się czegoś więcej niż tylko współczucia, dobroczynności albo pomocy socjalnej od przypadku do przypadku” [Eucken, 2008, s. 353].

Polityka socjalna, zdaniem ordoliberalów, nierozzerwalnie związana jest z polityką gospodarczą. Walter Eucken dowodził, że kiedy realizuje się założenia polityki gospodarczej, jednocześnie wykonywane są zadania z zakresu polityki społecznej. W polityce gospodarczej nie ma bowiem czegoś, co nie miałyby znaczenia społecznego [Eucken, 2008, s. 353]. Podobne poglądy w tej kwestii reprezentował Ludwig Erhard. „W tym miejscu należy zwrócić uwagę na nierozzerwalny związek istniejący między polityką gospodarczą a polityką socjalną. W rzeczywisto-

ści potrzebujemy tym mniej ingerencji i działań wspierających polityki społecznej, im więcej sukcesów ma polityka gospodarcza” [Pysz, 2008, s. 118].

Priorytet nadany przez ordoliberalistów polityce gospodarczej nie oznacza jednak, że państwo może zupełnie zmarginalizować politykę społeczną. Powinna być ona realizowana w ściśle określonych sytuacjach, bowiem nawet w państwie o charakterze opiekuńczym mogą zdarzyć się działania bądź zaniechania, które negatywnie wpływają na byt ludzki. W szczególnie trudnych, indywidualnych przypadkach niezbędne jest odejście od polityki wolnej konkurencji i podjęcie dodatkowych środków zaradczych: „społeczne środki pomocnicze są potrzebne nawet w najlepszej polityce ustroju gospodarczego, ponieważ nie ma rozwiązań idealnych” [Eucken, 2005, s. 353-354]. Jednak i wtedy w pierwszej kolejności obowiązkiem państwa jest „stworzenie wszelkich warunków po temu, aby człowiek mógł sobie sam zapewnić bezpieczeństwo”. Tam, gdzie to tylko możliwe, należy wzmacniać aktywność gospodarczą człowieka [Eucken, 2005, s. 359]. I podobnie, zdaniem Ludwiga Erharda, aktywność państwa w rozwiązywaniu problemów społecznych jest dopuszczalna, ale należy ją uznać za mechanizm *ultima ratio*. Z reguły jest też mało przydatna w warunkach dobrej koniunktury rynkowej, a przynosi oczekiwane rezultaty jedynie w przypadku osłabienia gospodarczego [Pysz, 2008, s. 118-119].

#### 4. Rozwiązanie wystarczające według neoliberalistów

Neoliberalna interpretacja pojęcia wolności i odpowiedzialności skutkuje niechęcią do akceptacji aktywnej polityki społecznej prowadzonej przez państwo. Milton Friedman był przeciwnikiem rozbudowanego systemu ubezpieczeń emerytalnych. Dowodził on, że „obywatel Stanów Zjednoczonych zmuszany przez przepisy prawa do odkładania dziesięciu procent swoich przychodów na poczet emerytury (tymi pieniędzmi zarządza państwo) jest pozbawiany odpowiedniej części swojej wolności osobistej” [Friedman, 2008, s. 39].

Współczesne uwarunkowania gospodarcze i demograficzne skłaniają do uznania za słuszną tezę, że neoliberalna doktryna ekonomiczna uległa dewaluacji i nie rozwiązuje w pełni problemów społecznych, a często prowadzi nawet do ich nasilenia. Nie znaczy to jednak, że neoliberalne poglądy w kwestii rozwiązywania problemów społecznych są obecnie zupełnie bezużyteczne. Godną uwagi jest propozycja Milтона Friedmana w zakresie ujemnego podatku dochodowego (*NIT*). Proponując wdrożenie *NIT*, Milton Friedman zwrócił uwagę, że system pomocy społecznej w dotychczasowym kształcie stoi w sprzeczności z wizją

wolnego społeczeństwa. Otóż przekazywanie pomocy i związane z tym kontrole są poniżające zarówno dla beneficjentów, jak i dla urzędników obsługujących system. Ponadto pomoc oferowana w formie rzeczowej stanowi przejaw ograniczenia swobody w zakresie jej rozdysponowania przez beneficjentów, a pomoc w formie pieniężnej często jest wykluczona z uwagi na przypadki wykorzystania jej w sposób budzący poważne wątpliwości, np. na używki. Zdaniem Friedmana w długiej perspektywie beneficjentami skomplikowanego systemu pomocy socjalnej są w rzeczywistości nie osoby jej potrzebujące, ale urzędnicy zajmujący stabilne i dobrze płatne miejsca pracy [Belka, 1986, s. 332].

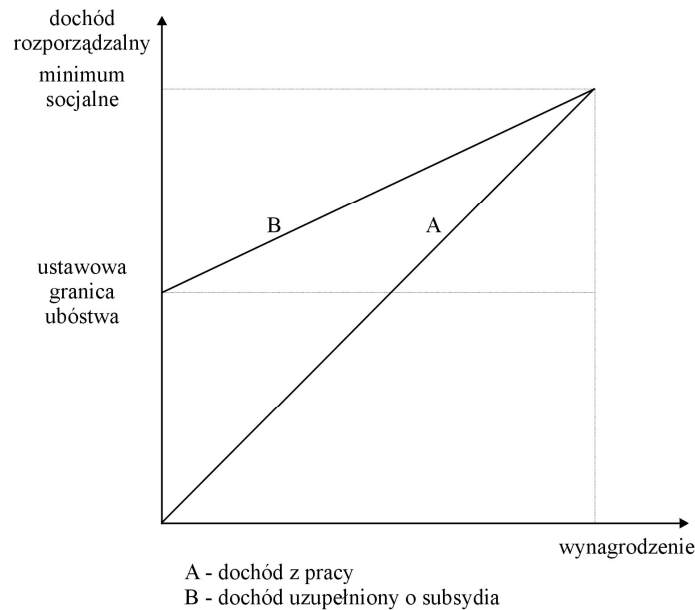
## 5. Propozycje dla polskiego systemu pomocy socjalnej

Zastąpienie przynajmniej części systemu pomocy socjalnej ujemnym podatkiem dochodowym, stanowiącym gwarantowane minimum dochodu, jest propozycją godną rozważenia również w polskich warunkach. Idea *NIT* polega na przekazywaniu subsydium osobom uzyskującym dochody niższe niż określone minimum. Na przykład osoby zupełnie pozbawione dochodu otrzymywałyby pomoc finansową w wysokości ustawowej granicy ubóstwa. Wraz ze wzrostem dochodów subsydium byłoby zmniejszane o kwotę równą uzyskanemu dochodowi pomnożoną przez stawkę ujemnego podatku dochodowego. Uzyskiwanie dochodów w wysokości minimum socjalnego powodowałoby zaprzestanie subsydiowania (rys. 1). Stawkę ujemnego podatku dochodowego wyznaczałaby relacja ustawowej granicy ubóstwa<sup>1</sup> do wartości minimum socjalnego<sup>2</sup>. Według danych z czerwca 2014 r. stanowiłaby ona 53%.

$$NIT = \frac{\text{ustawowa granica ubóstwa}}{\text{minimum socjalne}}$$

<sup>1</sup> Ustawowa granica ubóstwa od 1 października 2012 r. wynosi 456 zł miesięcznie dla osoby w rodzinie, tj. 1824 zł miesięcznie dla gospodarstwa 4-osobowego [Rozporządzenie Rady Ministrów..., 2012].

<sup>2</sup> W czerwcu 2014 r. dla gospodarstwa 4-osobowego określona została na 3434,03 zł miesięcznie [Informacja o wysokości..., 2014].



**Rys. 1.** Koncepcja ujemnego podatku dochodowego Milтона Friedmana

Aby uniknąć niepowodzeń we wdrażaniu ujemnego podatku dochodowego, jakie wystąpiły w Stanach Zjednoczonych w latach 70. XX w., można byłoby ograniczyć przekazywanie subsydium tylko do rodzin z dziećmi nieletnimi i pobierającymi naukę lub posiadających co najmniej dwoje dzieci. Konstrukcja ujemnego podatku dochodowego mogłaby zatem stanowić dodatkową zachętę do posiadania potomstwa. Ta forma wspierania mniej zamożnej części społeczeństwa byłaby zarazem kolejnym narzędziem przeciwdziałającym niżowi demograficznemu. Do korzyści przedstawionego rozwiązania zaliczyć należy istotne uproszczenie systemu pomocy socjalnej i poprawę jego efektywności oraz wprowadzenie motywacji do większej aktywności społeczeństwa na rynku pracy.

## Podsumowanie

Wzrost nierówności społecznych i poważne zadłużenie sektora publicznego skłaniają do poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie finansowania pomocy socjalnej. Niski przyrost naturalny wskazuje ponadto, że nie będzie już można, jak dotychczas, korzystać z tzw. renty demograficznej. Z kolei próby rozwiązywania bieżących problemów społecznych kosztem dalszego zadłużania sektora publicznego stoją w sprzeczności z podstawową zasadą sprawiedliwości międzypokoleniowej.



Warto zatem powrócić do nieco zapomnianych liberalnych koncepcji łagodzenia problemów socjalnych. Po pierwsze – w nawiązaniu do zasad ordoliberalnych – zapewnienia odpowiednich warunków, ustanowienia ram porządku gospodarczego, niezbędnych do podjęcia przez każdego odpowiedzialności za utrzymanie siebie i najbliższych. Po drugie – zgodnie z postulatami neoliberalów – wprowadzenia adekwatnych do bieżącej kondycji finansowej państwa mechanizmów pomocy socjalnej, charakteryzujących się przejrzystymi zasadami i niskimi kosztami funkcjonowania w formie ujemnego podatku dochodowego. Odpowiednie ustalenie poziomu minimum socjalnego i stawki podatku zapewniłoby najuboższym niezbędny poziom konsumpcji przy zachowaniu motywacji do podjęcia pracy.

## Literatura

- Behrends S. (2011), *Znaczenie zasad ordoliberalnych Waltera Euckena dla społecznej gospodarki rynkowej*, „Optimum. Studia ekonomiczne”, nr 4.
- Belka M. (1986), *Doktryna ekonomiczno-społeczna Milтона Friedmana*, PWN, Warszawa.
- Erhard L. (1988), *Gedanken aus fünf Jahrzehnten. Reden und Schriften*, Hrsg. K. Hohmann, Econ Verlag, Duesseldorf-Wien-New York.
- Erhard L. (2000), *Wohlstand für Alle*, Econ Verlag, Düsseldorf.
- Eucken W. (2005), *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Friedman M. (2008), *Kapitalizm i wolność*, Wydawnictwo Helion, Gliwice.
- Górka K., Łuszczak M. (2014), *Aspekty etyczne w doktrynie ordoliberalnej* [w:] L. Karczowski, H. Kretek (red.), *Kulturowe, społeczne i etyczne uwarunkowania biznesu, gospodarki i zarządzania*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole.
- Hayek F.A. (2006), *Konstytucja wolności*, PWN, Warszawa.
- Informacja o wysokości minimum socjalnego w czerwcu 2014 r., Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, 10 października 2014.
- Mączyńska E., Pysz P. (2014), *Liberalizm – Neoliberalizm – Ordoliberalizm*, „Ekonomista”, nr 2.
- Pysz P. (2008), *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, PWN, Warszawa.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, Dz. U. z 2012 r., poz. 823.
- Röpke W. (1962), *Wirrniss und Wahrheit. Ausgewählte Aufsätze*, Erlenbach-Zürich, Stuttgart.
- Smith A. (2007), *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, Warszawa.

Smith A. (1989), *Teoria uczuć moralnych*, PWN, Warszawa.

Wünsche H.F. (2013), *Aktualność koncepcji społecznej gospodarki rynkowej Ludwiga Erharda* [w:] E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa wobec wyzwań współczesności*, PTE, Warszawa.

Zabieglik S. (2003), *Adam Smith*, Wiedza Powszechna, Warszawa.

Zagóra-Jonszta U. (2008), *Hayek i Friedman o ekonomicznej roli państwa* [w:] D. Kopycińska (red.), *Polityka ekonomiczna państwa we współczesnych systemach gospodarczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

### **SOCIAL ISSUES IN CONTEMPORARY LIBERAL DOCTRINES**

**Summary:** The article contains analysis of the fundamental assumptions of the neoliberalism and ordoliberalism in the social sphere and their usefulness for solving contemporary issues. In conditions of weakening the public finance, it is not possible to continue such an activity of the state in the social sphere which is leading to the more distant debt increase. According to the authors, it is worthwhile to return to liberal concepts of relieving social problems. Firstly, ensuring appropriate conditions, establishing frames of economic order, essential to take the responsibility of supporting oneself by everyone and the nearest. Secondly, introducing appropriate to the current financial position of mechanisms of the public assistance, being characterized by clear rules and lowest costs of functioning in the form of negative income tax.

**Keywords:** neoliberalism, ordoliberalism, social policy.